

UZASADNIENIE

K. O. w pozwie złożonym w dniu 7 sierpnia 2014r., skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W. wniosła o zasądzenie kwoty 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2013r., tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwoty 18.642,48 zł z ustawowymi odsetkami jw., tytułem kosztów leczenia i opieki oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Roszczenia pozwu powódka wywodzi z wypadku drogowego z dnia 10 sierpnia 2012r., którego była uczestnikiem, a którego sprawcą był kierowca ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym Towarzystwie. Powódka doznała poważnych obrażeń ciała, była kilkakrotnie hospitalizowana, przeszła kilka zabiegów ortopedycznych i pomimo upływu czasu nie powróciła do dawnej sprawności.

Pozwany po zgłoszeniu szkody wypłacił powódce 62.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwotę 11.858 zł z tytułu kosztów opieki.

Wypłacone zadośćuczynienie jest nieadekwatne do rozmiaru krzywdy powódki, która w chwili wypadku była bardzo młodą osobą, a wypadek diametralnie zmienił jej życie. Wypłacone odszkodowanie nie rekompensuje wszystkich kosztów opieki i nie obejmuje kosztów dojazdów związanych z leczeniem, kosztów leczenia oraz zakupu okularów korekcyjnych, które uległy zniszczeniu w czasie wypadku. (pozew k. 2-8)

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2014r. Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości. (postanowienie k. 317)

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 3 września 2014r.

(potwierdzenie odbioru k. 320)

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 15 września 2014r. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc że wypłacił zadośćuczynienie adekwatne do rozmiaru krzywdy i nie zaniżył odszkodowania.

(pismo procesowe k. 321-322)

Powódka w piśmie procesowym złożonym w dniu 30 sierpnia 2017r., doręczonym pozwanemu w dniu 23 listopada 2017r., rozszerzyła powództwo, wnosząc o:

- 1) zasądzenie kwoty 682.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 90.000 zł od dnia 10 grudnia 2013r do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r., zaś od kwoty 592.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pisma z rozszerzeniem powództwa, tytułem dalszego zadośćuczynienia,
- 2) zasądzenie kwoty 7.895,73 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.515,48 zł od dnia 10 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r., zaś od kwoty 2.380,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pisma z rozszerzeniem powództwa, tytułem dalszego odszkodowania za koszty leczenia,
- 3) zasądzenie kwoty 9.955 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od niej 1 stycznia 2016r., tytułem odszkodowania za koszty opieki nad powódką,

4) zasądzenie kwoty po 670 zł miesięcznie za okres od kwietnia 2014r. do końca sierpnia 2017r. oraz kwoty po 745 złotych miesięcznie od września 2017r. i na przyszłość, płatnej do dnia 10. każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek raty, tytułem renty na zwiększone potrzeby,

5) ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powódki na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 10 sierpnia 2012r., mogące ujawnić się w przyszłości.

(pismo procesowe k. 610-618), potwierdzenie odbioru k. 642)

Pozwany w piśmie procesowym złożonym w dniu 4 grudnia 2017r. nie uznał rozszerzonego powództwa, podnosząc że dochodzone zadośćuczynienie jest oczywiście zawyżone i jest niewiele niższe niż dochodzone przez dziecko w stanie wegetatywnym lub przez osobę, która może poruszać tylko głową, aczkolwiek przyznał, że stan zdrowia powódki jest niewątpliwie zły. (pismo procesowe k. 638-639)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka w dniu 10 sierpnia 2012r. była uczestnikiem wypadku drogowego, którego sprawcą był kierujący pojazdem, ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie. W wyniku wypadku powódka doznała urazów wielonarządowych. Była wiele razy hospitalizowana i została poddana kilku zabiegom operacyjnym. (niesporne)

Powódka doznała na skutek wypadku:

- złamania końca dalszego kości udowej,
- złamania panewki stawu biodrowego lewego,
- stłuczenia głowy,
- rany ciętej głowy.

Z punktu widzenia ortopedii, trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 35 %. Z powodu złamania kości udowej występują zaniki mięśniowe, ograniczenia ruchomości w stawach oraz skrócenie kończyny, a złamanie biodra powoduje przyspieszone zmiany zwyrodnieniowe.

Rozmiar cierpienia fizycznych powódki był bardzo duży, a podkreślić trzeba, że złamania miednicy i kości udowej należą do najcięższych i najbardziej bolesnych obrażeń. Znaczne cierpienia spowodował również przebieg leczenia – częsta hospitalizacja, zabiegi operacyjne, konieczność przebywania w pozycji leżącej oraz poruszania się o kulach.

Doznane obrażenia powodują u powódki brak możliwości jakiegokolwiek aktywności fizycznej. Ból kręgosłupa w pozycji siedzącej może utrudniać powódce naukę i pracę.

W pierwszym okresie po wypadku powódka wymagała całodobowej opieki przez okres około trzech miesięcy. Wraz z postępowaniem rehabilitacji, zakres opieki zmniejszał się z wyjątkiem okresów po zabiegach operacyjnych. W kolejnych trzech miesiącach powódka wymagała opieki w wymiarze 6 godzin dziennie. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich. Poza okresami hospitalizacji, powódka wymagała leków przeciwbólowych i przeciwzakrzepowych, których miesięczny koszt wynosił 200 zł.

Rokowania na przyszłość są niepomyślne. Z pewnością można spodziewać się przyspieszonych zmian zwyrodnieniowych w stawach biodrowym i kolanowym, a ze względu na skrócenie kończyny dolnej lewej, mogą nastąpić wcześniejsze zmiany w kręgosłupie lędźwiowo-krzyżowym.

W okresie, w którym powódka wymagała całodobowej opieki, pomimo że miała sprawne kończyny górne, musiała leżeć, nie mogła samodzielnie wykonywać podstawowych czynności, a potrzeba pomocy osób trzecich istniała także w nocy (np. podanie basenu, podmycie, podawanie środków przeciwbólowych).

(opinie biegłego lekarza ortopedy W. S. k. 372-376, 441-442, 550)

Powódka utyka na lewą kończynę dolną (krótsza o ok. 2 cm).

W zakresie układu nerwowego, powódka doznała urazu głowy z krótkotrwałą utratą przytomności. Z neurologicznego punktu widzenia, powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu. Po wypadku powódka brała lek neurologiczny i koszt tego leczenia wyniósł łącznie ok. 200 zł.

Urazy ortopedyczne ograniczały powódce zdolność do nauki zawodu i ewentualnej pracy, w której wymagana jest pełna sprawność ruchowa, szczególnie w zakresie kończyn dolnych

Nie można wykluczyć przyspieszonego powstawania zmian zwyrodnieniowych w odcinku L-S kręgosłupa, a ze względu na skrócenie lewej kończyny dolnej – skrzywienia kręgosłupa.

Obrzęk mózgu nie spowodował zmian ogniskowych.

(opinie biegłego lekarza neurologa i z zakresu medycyny pracy

P. R. k. 392-401, 424-432)

Z punktu widzenia neuropsychologicznego, powódka na skutek wypadku doznała uszkodzeń w obrębie struktur mózgowia bez zmian ogniskowych. Taki uraz może być przyczyną deficytów w funkcjonowaniu neuropsychologicznym i tak też jest w przypadku powódki, u której stwierdza się zróżnicowane deficyty funkcjonowania procesów poznawczych i czynności wykonawczych na skutek zmian organicznych mózgu. Zmiany organiczne, trauma związana z wypadkiem, cierpienia fizyczne przez długi okres po wypadku, zagrożenie niepełnosprawnością oraz gwałtowna zmiana sytuacji życiowej, spowodowały silne reakcje emocjonalne pod postacią zespołu stresowego pourazowego. Powódka wraca do przebytej traumy, koszmary senne, a taki stan emocjonalny dodatkowo wpływa negatywnie na funkcjonowanie poznawcze.

U powódki stwierdza się dominację cech osobowości bierno-zależnej z objawami lękowo-depresyjnymi.

Przeprowadzone u powódki badania wskazują na trudności w myśleniu przyczynowo-skutkowym, uogólnieniu, obniżonych możliwościach oceny sytuacji społecznych, obniżoną sprawność koordynacji wzrokowo-ruchowej, wzrokowo-przestrzennej oraz pamięci operacyjnej, obniżenie poziomu koncentracji, deficyty w zakresie pamięci krótkotrwałej, zdolności uczenia się i koncentracji, trudności z podejmowaniem decyzji, bierną postawę i wycofanie się z relacji społecznych.

(opinia biegłego neuropsychologa L. S. k. 459-461)

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej, powódka doznała na skutek wypadku blizn pourazowych twarzy i blizn pooperacyjnych kończyny dolnej lewej, które stanowią oszpecenie wyglądu, a każda okolica anatomiczna ciała u kobiety pełni funkcję estetyczną.

Stały uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany bliznami szpecącymi wynosi 8 %.

Bolesność ran urazowych zaopatrzonych chirurgicznie oraz ran operacyjnych występuje w okresie obrzękowym ich gojenia się, który trwa zwykle przez pierwsze cztery doby gojenia się każdej rany, co u powódki miało miejsce aż pięć razy (szycie rany głowy + cztery zabiegi operacyjne).

Do pielęgnacji blizn pobudka stosowała maści lecznicze, których łączny koszt wyniósł 380 zł.

Rokowania na przyszłość co do obecności i wyglądu blizn u powódki są niepomyślne, ponieważ blizny mają charakter trwałe i nieodwracalny.

(opinie biegłego lekarza specjalisty chirurgii plastycznej

C. D. k. 467-472, 543-545)

Z punktu widzenia ginekologii, powódka jest kobietą zdrową. Wypadek nie miał wpływu na możliwości płodzenia i noszenia ciąży. Z uszkodzenia miednicy wynikają natomiast skutki położnicze – powódka ma na stałe zniekształconą miednicę kostną w zakresie kości krzyżowej oraz w zakresie kości łonowych i spojenia łonowego, co może powodować dolegliwości związane ze strefą intymną młodej kobiety, a także stanowić w przeszkodę porodową, stanowiącą wskazanie do rozwiązania elektywnym cesarskim cięciem w celu uniknięcia ryzyka niekorzystnego przebiegu II okresu porodu.

Z punktu widzenia ginekologii, powódka na skutek wypadku nie odniosła uszczerbku na zdrowiu.

(opinie biegłego lekarza ginekologa

M. W. k. 516, 563)

Z psychiatrycznego punktu widzenia, powódka doznała 50 % uszczerbku na zdrowiu, tj. encefalopatii ze zmianami charakterologicznymi w stopniu umiarkowanym.

Stopień cierpień psychicznych był znaczny. U powódki rozpoznaje się organiczne zaburzenia nastroju, przejawiające się obniżonym nastrojem, zaburzeniami snu, apatią, wzmożonymi reakcjami emocjonalnymi, tendencjami do rozpamiętywania, tendencjami do „zalegania emocji”.

Powódka w chwili wypadku miała 16 lat. Wypadek miał miejsce w wakacje po gimnazjum. Przez dwa lata miała nauczanie indywidualne. Nauczyciele z liceum przyjeżdżali do domu lub do szpitala. Miała problemy z zapamiętywaniem i przyswajaniem wiedzy. W trzeciej klasie liceum uczyła się już w trybie normalnym. Jak wróciła do szkoły, to miała problemy z nauką, gdyż w nauczaniu indywidualnym miała skrócony program nauczania. Miała też problemy z aklimatyzacją w szkole, bo wszyscy już się znali, dużym dyskomfortem dla powódki było poruszanie się w szkole o kulach, straciła pewność siebie. Nie podeszła do matury, nie była do niej przygotowana. Później nie podeszła do matury z powodu problemów emocjonalnych. Po wypadku straciła wszystkich przyjaciół i znajomych. Przed wypadkiem prowadziła aktywny tryb życia, jeździła na rowerze i rolkach, chodziła na zajęcia taneczne, grała w siatkówkę. Teraz nie może ukucnąć ani biegać. Ma problemy ze zgięciem lewej nogi, co stanowi utrudnienie przy wykonywaniu takich czynności jak np. sprzątanie, wyrzucanie śmieci. Musi robić przystanki jak wchodzi na III piętro. Po skończeniu liceum rozpoczęła naukę w szkole policealnej ale po pół roku przerwała naukę, bo sztywniała jej noga i biodro, i nie mogła chodzić. Po porzuceniu szkoły policealnej całe dni przebywała w domu, miała problemy ze snem w nocy i znaczną część dnia przesyiała. Po wypadku miała wsparcie ze strony mamy i siostr. W wyniku wypadku zmarł wujek powódki, z którym była w bardzo dobrych relacjach i jego śmierć stanowiła dla powódki dodatkową traumę. Po wypadku i zakończeniu nauki zaczęła leczenie psychiatryczne, bo nie dawała sobie rady. Przyjmuje leki zapisywane przez psychiatrę, chodzi w spodniach bo wstydzi się blizny na nodze, ma kompleksy dotyczące wyglądu zewnętrznego, miała myśli samobójcze w przerwach między szpitalami ale bez tendencji do realizacji. Planowała założenie rodziny ale martwi się, że nie znajdzie partnera, bo wstydzi się kogoś poznać. Boi się jeździć samochodem.

Rokowania odnośnie zdrowia psychicznego powódki są niekorzystne z powodu stwierdzonych zmian organicznych w (...), które nie ulegają wycofaniu, a z wiekiem mogą ulec nasileniu.

Obecnie powódka pracuje na 3/4 etatu na umowę o pracę do końca marca 2017r. Podjęcie pracy wpłynęło na poprawę stanu zdrowia psychicznego powódki. Pracuje po 6 godzin dziennie. Odczuwa bóle kolana, biodra i kręgosłupa, Co trzy

miesiące chodzi do psychiatry. Jedna wizyta kosztuje 100 zł. Dwa razy do roku chodzi do ortopedy. Jedna wizyta jest bezpłatna, a za drugą płaci 150 zł. Na leki przeciwbólowe, maści na blizny oraz leki psychiatryczne wydaje miesięcznie na ok. 40 zł. Powódka przed wypadkiem nie nosiła okularów.

Powódka przed wypadkiem była zdrowa i w pełni sprawna fizycznie. Planowała pracę w zawodzie instruktora tańca lub w Policji, do czego niezbędna jest sprawność fizyczna.

(opinia biegłej lekarz psychiatry A. M. k. 543-573,

zeznania świadków: J. Ł. k. 348-349, 649 odwrót, J. S. k. 347-348,

A. O. k. 349-350, P. W. k. 350-351, zeznania powódki k. 650)

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. Roszczenia sprecyzowała w piśmie doręczonym pozwanemu w dniu 18 września 2013r., żądając zapłaty w terminie 30 dni kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 15.820 zł z tytułu odszkodowania.

Pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w wysokości 62.000 zł oraz odszkodowanie za opiekę osób trzecich w wysokości 11.858 zł. Likwidację szkody pozwany zakończył w dniu 9 grudnia 2013r.

(niesporne, zgłoszenie szkody k. 528 w aktach szkody, pismo pozwanego k. 183)

Sąd na podstawie art. 217 § 3 KPC pominął wniosek powódki o powołanie dowodu z opinii innego biegłego lekarza neurologa, uznając że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Powódka nie przedstawiła uzasadnionych zarzutów do opinii biegłego P. R., zaś potrzeba powołania innego biegłego musi wynikać z umotywowanej krytyki i zastrzeżeń do dotychczasowych opinii. Samo niezadowolenie strony z wydanych opinii nie może stanowić podstawy do powołania kolejnego biegłego.

Na tej samej podstawie prawnej Sąd pominął wnioski powódki o powołanie biegłych lekarzy chirurga ogólnego oraz okulisty. Żaden z biegłych, opiniujących w sprawie, nie wskazał na taką potrzebę, a powódka nie przedstawiła dokumentacji medycznej uzasadniającej uwzględnienie powyższych wniosków dowodowych. Podkreślić trzeba, że w sprawie funkcjonowania narządów rodnych powódki po wypadku wypowiedział się biegły lekarz ginekolog, a z osobowych źródeł dowodowych nie wynika, aby powódka na skutek wypadku odniosła uszkodzenia narządu wzroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady jest usprawiedliwione, aczkolwiek dochodzone roszczenia są wygórowane.

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, a zatem pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 822 § 1 KC w zw. z art. 436 § 2 KC.

Należność z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) winna być w takim stopniu „odpowiednia”, aby poszkodowany za jej pomocą mógł zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (por. uchwałę SN z dnia 8 grudnia 1973r., III CZP 37/73, OSNCP 1974/9/145) a priorytetową funkcją tej instytucji jest funkcja kompensacyjna (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 marca 2005r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000r., I CKN 969/98, Lex nr 50824).

Podkreślić trzeba, że mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie, niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 KC (np. wyrok SN z dnia 9 listopada 2007r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 95, wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005r., I CK 7/05, Lex nr 153254).

W orzecnictwie powszechnie przyjmuje się, że ocena rozmiaru krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999r., w sprawie II UKN 681/98, OSNP 2000, nr 16, poz. 626).

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko SN wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2002r. w sprawie IV CKN 1266/00, zgodnie z którym intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego.

Przenosząc powyższe rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy, podnieść trzeba, że skutki wypadku dotknęły powódkę, która była wówczas 16-letnim dzieckiem, zdrowym i w pełni sprawnym fizycznie oraz intelektualnie, zaś na skutek wypadku doznała łącznie 93 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, została osobą niepełnosprawną fizycznie oraz z bardzo poważnymi deficytami intelektualnymi i zaburzeniami w sferze zdrowia psychicznego. Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki był ogromny, a biorąc pod uwagę trwałość następstw wypadku, powódka nadal cierpi, bowiem nigdy nie odzyska sprawności fizycznej i umysłowej sprzed wypadku, ma szpecące blizny, dyskomfort psychiczny związany z odniesionymi obrażeniami, co skutkuje obniżeniem jakości życia powódki oraz poczucia własnej wartości.

Uwzględniając powyższe okoliczności oraz przedstawione dyrektywy orzekania w sprawach o zadośćuczynienie, Sąd uznał, że zadośćuczynienie adekwatne do rozmiaru krzywdy powódki wynosi 350.000 zł, a zważywszy że pozwany wypłacił z tego tytułu 62.000 zł, zasądzone na rzecz powódki dopłatę zadośćuczynienia w wysokości 288.000 zł (350.000 zł – 62.000 zł).

Kwota zadośćuczynienia nie może stanowić sumy symbolicznej, musi bowiem przedstawiać realną wartość (por. m.in wyrok SA w Łodzi z dnia 7 września 2012r., I ACa 640/12) i dyrektywę tę realizuje zadośćuczynienie w wysokości 350.000 zł.

Żądanie dopłaty zadośćuczynienia ponad zasądzoną kwotę, jako rażąco wygórowane, Sąd oddalił.

Twierdzenie pozwanego, że zadośćuczynienie w wysokości 62.000 zł stanowi sumę adekwatną do rozmiaru krzywdy powódki stanowi nieporozumienie i świadczy o niezrozumieniu przez pozwanego istoty instytucji zadośćuczynienia oraz rażącym bagatelizowaniu krzywdy powódki.

O odsetkach od zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481 KC w zw. z art. 817 § 1 KC i art. 455 KC.

Nie było żadnych przeszkód żeby pozwany – profesjonalista na rynku ubezpieczeń prawidłowo ocenił rozmiar krzywdy powódki i wypłacił zadośćuczynienie adekwatne do tego rozmiaru w ustawowym 30-dniowym terminie, przy czym o odsetkach od sumy zadośćuczynienia określonej w pozwie orzeczono od dnia następnego po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, tj. zgodnie z żądaniem, natomiast od pozostałych zasądzonych sumy odsetki zasądzone od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma procesowego z rozszerzeniem powództwa. Żądanie zasądzenia odsetek od tej części zadośćuczynienia od dnia złożenia tego pisma, jako bezzasadne w świetle art. 455 KC, Sąd oddalił.

Zgodnie z art. 444 § 1 KC, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Powódka poniosła koszty w związku z długotrwałym leczeniem związane z wizytami lekarskimi, zabiegami fizjoterapeutycznymi, terapią psychologiczną, zakupem leków przeciwbólowych, przeciwzakrzepowych, psychiatrycznych, środków do pielęgnacji blizn, materiałów opatrunkowych, higienicznych i środków dezynfekujących, zakupem i najmem sprzętu ortopedycznego, co wykazała złożonymi fakturami, paragonami i

rachunkami (k. 184-225, 493-497), a wydatki te ocenić należy za celowe i konieczne. Podkreślić trzeba, że powszechnie wiadome jest, że korzystanie ze świadczeń medycznych finansowanych ze środków publicznych jest znacznie utrudnione z uwagi na limitowanie świadczeń i długie oczekiwanie na ich wykonanie, zatem częściowe korzystanie przez powódkę z prywatnej służby zdrowia było uzasadnione i koszty te podlegają zasądzeniu.

Powódka wykazała też koszty związane z dojazdami do placówek medycznych oraz transportem sanitarnym (k. 226-243, 245-247), obejmujące dojazdy powódki, jak też osób bliskich w celu odwiedzin powódki w tych placówkach, a powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że poszkodowany może żądać kompensaty również i takich kosztów (por. np. wyrok SN z dnia 7 października 1971r., II CR 427/71).

Sąd uznał jednak, że powódka nie wykazała, że zakup okularów korekcyjnych (faktura k. 244) miał związek z obrażeniami odniesionymi na skutek wypadku, ani też tego, że przed wypadkiem nosiła okulary.

W tym stanie rzeczy, Sąd zastosowaniem przepisu art. 322 KPC zasądził tytułem dopłaty odszkodowania kwotę dochodzoną przez powódkę, pomniejszoną o koszt zakupu okularów, tj. 7.613,73 zł (7.895,73 zł - 282 zł) z odsetkami od dnia następnego po zakończeniu postępowania likwidacyjnego w zakresie kwoty dochodzonej z tego tytułu w pozwie (5.515,48 zł), a co do dalszej kwoty, wynikającej z rozszerzenia powództwa (2.098,25 zł) od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu rozszerzenia powództwa, zaś podstawę prawną odsetek stanowią powołane wcześniej przepisy.

Co do zasady, poszkodowany nie może domagać się zwrotu kosztów opieki osób trzecich, jeżeli wykaże konieczność takiej opieki oraz jej zakres.

Powódka dochodziła w pozwie zasądzenie z tego tytułu kwoty 11.858 zł, zaś w piśmie procesowym z dnia 30 sierpnia 2017r. ograniczyła to żądanie do kwoty 9.955 zł (k. 611), a zatem co do różnicy tych kwot, tj. 3.177 zł cofnęła pozew. Skoro nie zrzekła się roszczenia w tym zakresie, to wymagana była do skutecznego cofnięcia pozwu zgoda pozwanego. Pozwany zgody takiej nie wyraził i z uwagi na nieskuteczne cofnięcie pozwu w zakresie kwoty 3.177 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki, Sąd oddalił powództwo co do tej kwoty.

Powództwo o zasądzenie kosztów opieki w pozostałej części podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Przez pierwsze trzy miesiące po wypadku powódka wymagała według opinii biegłego lekarza ortopedy opieki całodobowej. Sąd uznał jednak, że skoro powódka nie była w stanie wegetatywnym, wymagającym stałego monitorowania, to wymagała przez ten okres pomocy w wymiarze 16 godzin dziennie, co jest adekwatne do podanego przez tego biegłego rodzaju pomocy w tym okresie. Przez kolejne trzy miesiące dzienny wymiar opieki wynosił sześć godzin.

Powódka pomija jednak, że przez pierwsze pół roku po wypadku, przez 76 dni przebywała w szpitalach, gdzie miała zapewnioną całodobową opiekę i nie może domagać się odszkodowania w tym zakresie za ten okres (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 18 stycznia 2018r., I ACa 652/17).

W tym stanie rzeczy, biorąc stawkę 9 zł za godzinę opieki, Sąd uznał, że wypłacona powódce kwota 11.858 zł w pełni kompensuje roszczenie pozwu w zakresie odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich.

Zgodnie z art. 444 § 1 KC, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

P. wywodziła roszczenie rentowe, wskazując na zwiększenie jej potrzeb, przy czym nie wykazała, że po upływie pół roku od chwili wypadku wymagała i wymaga opieki osób trzecich.

Wykazała natomiast wydatki związane z kosztami wizyt u psychiatry i ortopedy oraz z zakupem leków przeciwbólowych i psychiatrycznych, i biorąc pod uwagę zeznania matki powódki (k. 649 odwrot), Sąd zasądził rentę w wysokości po 75 zł miesięcznie, oddalając streszczenie rentowe w pozostałej części jako rażąco wygórowane.

Powódka nadal odczuwa skutki wypadku, rokowania na przyszłość są niepewne, zatem Sąd na podstawie art. 189 KPC uwzględnił roszczenie w zakresie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Powódka wygrała sprawę w ok. 41 %, zatem stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów (art. 100 zd. 1 KPC), powinna zwrócić pozwanemu część kosztów zastępstwa procesowego, zważywszy jednak charakter sprawy, na podstawie art. 102 KPC nie obciążono powódki tymi kosztami.

Koszty sądowe, obejmujące opłatę od roszczeń powódki (35.841 zł) oraz wynagrodzenia biegłych (9.178,25 zł), zostały pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa i na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. obciążono nimi pozwanego w 41 %, bowiem w takim stopniu pozwany przegrał sprawę.

Na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. odstąpiono od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Z/

Doręczyć odpisy wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikom stron.